



Sygn. akt I USKP 48/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

Prezes SN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania J.C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.

o prawo do emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 21 października 2021 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 25 kwietnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G., wyrokiem z 14 października 2015 r., oddalił odwołanie ubezpieczonego J.C. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Z. z 18 grudnia 2014 r., odmawiającej ubezpieczonemu prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach,

wynikającego z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm., dalej: ustawa emerytalna).

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wyjaśnił, że na dzień 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony nie legitymuje się szczególnym stażem ubezpieczeniowym w wymiarze 15 lat i udowodnił ogólny staż emerytalny wynoszący jedynie 24 lata, 5 miesięcy i 26 dni. Do stażu pracy w warunkach szczególnych organ rentowy zaliczył ubezpieczonemu 14 lat, 8 miesięcy i 6 dni. Do okresów zatrudnienia nie zostało zaliczone wnioskodawcy zatrudnienie od 21 września 1993 r. do 1 lipca 1994 r. w Z. w G., z uwagi na brak zaświadczenia o okresach korzystania ze zwolnień lekarskich.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony J.C. (ur. [...] 1954 r.) od 21 maja 1997 r. do 30 września 1998 r. był uprawniony do renty z tytułu niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia. W dniu 12 listopada 2014 r. złożył wniosek o emeryturę w wieku niższym niż 65 lat z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach. Ubezpieczony ukończył 60 lat w dniu 13 września 2014 r. i nie jest członkiem OFE. W trakcie całego okresu zatrudnienia w G. w G. ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę jako spawacz. W tym czasie jego pracodawca zajmował się wykonawstwem robót instalacyjnych w zakresie wszelkiego rodzaju instalacji wodociągowych, sanitarnych i ciepłowniczych. Ubezpieczony należał w tym przedsiębiorstwie do brygady zajmującej się wykonywaniem różnych instalacji. Instalacje były budowane z rur stalowych i wszystkie prace związane z ich łączeniem odbywały się w technice spawalniczej. Również w trakcie oddelegowania do pracy w Czechach ubezpieczony wykonywał wyłącznie prace spawalnicze w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Okręgowy ustalił także, że w okresie od 21 września 1993 r. do 1 lipca 1994 r. w trakcie zatrudnienia w Z. w G. ubezpieczony nie korzystał ze zwolnień lekarskich. Na podstawie świadectwa pracy Sąd pierwszej instancji przyjął, że od 14 marca 1994 r. do 30 czerwca 1994 r. ubezpieczony korzystał z urlopu bezpłatnego.

Sąd pierwszej instancji uznał za sporną okoliczność, czy ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. posiadał wymagany 25-letni okres składkowy i

nieskładkowy, bowiem organ rentowy przyjął za udowodnione jedynie 24 lata, 5 miesięcy i 26 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Odnosząc się do stażu pracy w szczególnych warunkach, Sąd Okręgowy uznał, że kwestia ta została wyjaśniona pozytywnie dla ubezpieczonego. Ubezpieczony legitymuje się wymaganym okresem 15 lat pracy w szczególnych warunkach w związku z wykonywaniem pracy spawacza.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, wnioskodawca nie legitymuje się natomiast na dzień 1 stycznia 1999 r. 25-letnim okresem składkowym i nieskładkowym. Co do okresu pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, Sąd przyjął, że wprawdzie istnieje możliwość zaliczenia do stażu ubezpieczeniowego okresu pobierania tego rodzaju świadczenia (renty), jednak dotyczy to tylko emerytury z powszechnego wieku emerytalnego, o czym świadczy art. 10a ustawy emerytalnej. W rozpoznawanej sprawie ubezpieczony domaga się ustalenia jego prawa do emerytury wcześniejszej, która została unormowana w art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej, nie można mu zatem zaliczyć do wymaganego stażu składkowego i nieskładkowego okresu pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy. Jeżeli chodzi o okres zatrudnienia w Z. w G. od 21 września 1993 r. do 1 lipca 1994 r., to wprawdzie w tym okresie odwołujący się nie korzystał z zasiłków chorobowych, jednak w okresie od 14 marca 1994 r. do 30 czerwca 1994 r. przebywał na urlopie bezpłatnym. W rezultacie, możliwe jest zaliczenie do okresów składkowych zatrudnienia przypadającego przed korzystaniem z urlopu bezpłatnego, od 21 września 1993 r. do 13 marca 1994 r., czyli łącznie 5 miesięcy i 21 dni okresów składkowych. Po dodaniu tej wartości do uznanego przez organ rentowy stażu (24 lata, 5 miesięcy i 26 dni) okazuje się, że ubezpieczony legitymuje się stażem jedynie 24 lat, 11 miesięcy i 17 dni, a to za mało, aby uzyskać prawo do emerytury w wieku obniżonym.

Apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji wniósł ubezpieczony, zaskarżając wyrok w całości. W uzasadnieniu apelacji zarzucił pominięcie przez Sąd Okręgowy, że w okresie od 15 stycznia 1997 r. do 21 maja 1997 r. prowadził działalność gospodarczą. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, ubezpieczony złożył w 1997 r. wniosek o przyznanie mu renty inwalidzkiej, a do czasu rozpoznania tego wniosku przez organ rentowy posiadał

tytuł do ubezpieczenia społecznego, wynikający z prowadzonej działalności gospodarczej. Renta została przyznana od 21 maja 1997 r. Okres 4 miesiące i 6 dni poprzedzający przyznanie renty stanowi okres składkowy, który powinien zostać doliczony do pozostałych okresów.

Po rozpoznaniu apelacji ubezpieczonego Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 5 kwietnia 2017 r., zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznał ubezpieczonemu J.C. prawo do emerytury od 1 listopada 2014 r.

W toku postępowania apelacyjnego Sąd drugiej instancji zobowiązał organ rentowy do wyjaśnienia wszystkich okresów składkowych i nieskładkowych. W odpowiedzi Zakład Ubezpieczeń Społecznych poinformował Sąd o nowo wydanej 18 października 2016 r. decyzji o ponownym ustalenia kapitału początkowego, dodając, że przy ustalaniu okresu składkowego do wniosku o emeryturę błędnie uwzględniono okresy nieskładkowe: od 1 marca 1995 r. do 5 marca 1995 r., a powinno być od 1 marca 1995 r. do 8 marca 1995 r., od 1 grudnia 1996 r. do 31 maja 1997 r., a powinno być od 1 grudnia 1996 r. do 20 maja 1997 r. Natomiast w stażu uwzględnionym do wyliczenia kapitału początkowego błędnie zaliczono okres zatrudnienia od 21 września 1993 r. do 1 lipca 1994 r. Po korekcie staż pracy uwzględniony przy ustalaniu prawa do emerytury wynosi 23 lata, 4 miesiące i 11 dni okresów składkowych oraz 1 rok, 1 miesiąc i 5 dni okresów nieskładkowych, stąd łącznie ubezpieczony udokumentował 24 lata, 5 miesięcy i 16 dni okresów składkowych i nieskładkowych, co pozostaje bez wpływu na zaskarżoną decyzję, odmawiającą ustalenia prawa do emerytury w wieku obniżonym.

Odnosząc się do wyliczenia stażu ubezpieczeniowego skorygowanego przez organ rentowy, wnioskodawca zwrócił uwagę, że organ ten uznał za okres nieskładkowy okres od 1 grudnia 1996 r. do 20 maja 1997 r., podczas gdy ubezpieczony dysponuje potwierdzeniami zapłaty zaległych składek za 1997 r. (z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej), na potwierdzenie czego złożył odpis wpłaty składek.

W odpowiedzi organ rentowy poinformował wówczas, że ubezpieczony podlegał ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w okresach od 15 kwietnia 1996 r. do 20 maja 1997 r. oraz od 1

października 1998 r. do 31 grudnia 1998 r. W okresie od 1 grudnia 1996 r. do 20 maja 1997 r. wnioskodawca został zwolniony z opłacania składek z powodu pobierania zasiłku chorobowego od 22 listopada 1996 r. do 20 maja 1997 r. Ponadto, w okresie od 21 maja 1997 r. do 30 września 1998 r. ubezpieczony był wyłączony z ubezpieczenia społecznego – w tym okresie pobierał zasiłek chorobowy od 17 sierpnia 1997 r. do 14 września 1997 r., zaś okresy pobierania zasiłków chorobowych podlegają wliczeniu do stażu jako okresy nieskładkowe.

W wyniku wyjaśnień obu stron, Sąd Apelacyjny uznał apelację ubezpieczonego za zasadną.

W kwestii 25-letniego stażu ogólnego Sąd Apelacyjny stwierdził, że do bezspornego, uznanego przez organ rentowy stażu 24 lat, 5 miesięcy i 26 dni, należy ubezpieczonemu doliczyć okres 5 miesięcy i 21 dni składkowych od 21 września 1993 r. do 13 marca 1994 r., czyli do chwili, kiedy ubezpieczony zaczął korzystać z urlopu bezpłatnego w Z. w G.. Ponadto, w ocenie Sądu Apelacyjnego, do okresu stażu ubezpieczeniowego, bez względu na doliczenie okresu przed wypłacaniem świadczenia rentowego od 17 sierpnia 1997 r. do 14 września 1997 r., kiedy odwołujący się pobierał zasiłek chorobowy, należy doliczyć okres od 15 do 30 września 1997 r., za który ubezpieczony, nie mając ustalonego jeszcze prawomocnym wyrokiem sądu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, opłacił składkę na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe. Opłacenie przez odwołującego się tej składki nie zostało zakwestionowane przez organ rentowy ani decyzją wyłączającą go z ubezpieczenia społecznego za ten okres, ani decyzją zaliczającą uiszczoną kwotę składki na poczet innego zobowiązania, natomiast okres ten nie został uwzględniony przez organ rentowy w wykazie okresów składkowych lub nieskładkowych. Zatem, po doliczeniu również tego okresu, ubezpieczony spełnił ostatnią niezbędną przesłankę do uzyskania prawa do żądanego świadczenia, bowiem wykazał 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 5 kwietnia 2017 r. wniósł organ rentowy. Skargę oparto na podstawie naruszenia art. 184 w związku z art. 32 oraz w związku z art. 100 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o

emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez niesłuszne przyjęcie, że ubezpieczony wykazał 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

Sąd Najwyższy, uwzględniając skargę kasacyjną organu rentowego, wyrokiem z 31 stycznia 2019 r., I UK 438/17 (LEX nr 2614528), uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że organ rentowy początkowo twierdził, że bezsporny okres składkowy i nieskładkowy wynosi 24 lata, 5 miesięcy i 26 dni, po czym, w trakcie postępowania przed Sądem drugiej instancji, przedstawił zmienione wyliczenie i staż ten określił na 24 lata, 5 miesięcy i 16 dni. Do rozbieżności tej nie odniósł się Sąd Apelacyjny. Oznacza to, że bez wyjaśnienia tej rozbieżności (mającej decydujące znaczenie dla prawa wnioskodawcy do emerytury) nie sposób ocenić, czy przepisy prawa materialnego zostały prawidłowo zastosowane.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 25 kwietnia 2019 r., oddalił apelację ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego w G. z 14 października 2015 r.

Przyjmując, że ubezpieczony J.C. – na dzień 1 stycznia 1999 r. – nie dysponuje szczególnym stażem emerytalnym wynoszącym 15 lat, gdyż w okresie od 1 sierpnia 1985 r. do 31 sierpnia 1987 r. nie wykonywał pracy spawacza („przy spawaniu”), a ponadto przyjmując, że wnioskodawca dysponuje ogólnym stażem pracy w wymiarze jedynie 24 lat, 11 miesięcy i 25 dni, Sąd drugiej instancji uznał, że apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Organ rentowy w postępowaniu apelacyjnym przedstawił wyliczenie ogólnego stażu emerytalnego wnioskodawcy, wynoszącego – na dzień 1 stycznia 1999 r. – jedynie 24 lata, 5 miesięcy i 16 dni. Wyjaśnił przy tym, skąd się wzięły rozbieżności między pierwotnie ustalonym stażem emerytalnym (24 lata, 5 miesięcy i 26 dni) oraz stażem skorygowanym (24 lata, 5 miesięcy i 16 dni). Organ rentowy podał, że po korekcie staż ubezpieczeniowy uwzględniany przy ustalaniu prawa do emerytury jest zgodny z kapitałem początkowym i wynosi 23 lata, 4 miesiące i 11 dni okresów składkowych oraz 1 rok, 1 miesiąc i 5 dni okresów nieskładkowych, stąd łącznie ubezpieczony udokumentował 24 lata 5 miesięcy i 16 dni okresów składkowych i nieskładkowych, co pozostaje bez wpływu na zaskarżoną decyzję

odmawiającą ubezpieczonemu prawa do emerytury w wieku wcześniejszym niż ogólny wiek uprawniający do emerytury (65 lat dla mężczyzny).

Odnosząc się do skorygowanego przez organ rentowy wyliczenia, wnioskodawca podtrzymał stanowisko zawarte w apelacji i podniósł, że organ rentowy uznał za okres nieskładkowy okres od 1 grudnia 1996 r. do 20 maja 1997 r., podczas gdy ubezpieczony posiada potwierdzenie zapłaty zaległych składek za 1997 r. (które przedłożył).

Z kolei organ rentowy wyjaśnił, że ubezpieczony podlegał ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w okresach od 15 kwietnia 1996 r. do 20 maja 1997 r. oraz od 1 października 1998 r. do 31 grudnia 1998 r. Od 21 maja 1997 r. do 30 września 1998 r. miał przyznaną rentę z tytułu niezdolności do pracy. W okresie od 1 grudnia 1996 r. do 20 maja 1997 r. wnioskodawca został zwolniony z opłacania składek z powodu pobierania zasiłku chorobowego od 22 listopada 1996 r. do 20 maja 1997 r. Ponadto, w okresie od 21 maja 1997 r. do 30 września 1998 r. był wyłączony z ubezpieczenia społecznego – w tym okresie pobierał zasiłek chorobowy od 17 sierpnia 1997 r. do 14 września 1997 r., zaś okresy pobierania zasiłków chorobowych podlegają wliczeniu do stażu jako okresy nieskładkowe.

Sąd pierwszej instancji trafnie przyjął, że okresu pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy od 21 maja 1997 r. do 30 września 1998 r. nie można ubezpieczonemu wliczyć do ogólnego stażu emerytalnego. Ponadto Sąd ten ustalił, że od 14 marca 1994 r. do 30 czerwca 1994 r. wnioskodawca przebywał na urlopie bezpłatnym. W rezultacie możliwe jest zaliczenie do okresów składkowych okresu zatrudnienia przypadającego przed okresem urlopu bezpłatnego, czyli od 21 września 1993 r. do 13 marca 1994 r., co daje łącznie 5 miesięcy i 23 dni okresów składkowych. Jednocześnie do stażu emerytalnego doliczyć należy okres od 15 września do 30 września 1997 r. (16 dni), za który ubezpieczony, nie mając jeszcze ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, opłacił składkę na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe (w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej).

Sąd odwoławczy przyjął skorygowane wyliczenie okresów składkowych i nieskładkowych, przedstawione przez organ rentowy, w wymiarze 24 lat, 5

miesiący i 16 dni. Uznał, aprobowując stanowisko Sądu pierwszej instancji, że możliwe jest zaliczenie do okresów składkowych okresu zatrudnienia przypadającego przed urlopem bezpłatnym, czyli od 21 września 1993 r. do 13 marca 1994 r., co stanowi łącznie 5 miesięcy i 23 dni okresów składkowych, oraz okresu od 15 do 30 września 1997 r. (16 dni), za który ubezpieczony, nie mając ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, opłacił składkę na ubezpieczenia społeczne.

Po zliczeniu wszystkich ustalonych okresów, Sąd Apelacyjny przyjął, że ubezpieczony legitymuje się stażem emerytalnym wynoszącym łącznie 24 lata, 11 miesięcy i 25 dni.

Ponadto Sąd drugiej instancji zauważył, że wnioskodawca – wbrew odmiennym ustaleniom poczynionym przez Sąd Okręgowy – na dzień 1 stycznia 1999 r. nie dysponuje szczególnym stażem emerytalnym, wynoszącym co najmniej 15 lat. Nie znajdują bowiem oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym przyjęte przez Sąd pierwszej instancji ustalenia, że w trakcie całego okresu zatrudnienia w G. w G. ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał swoje obowiązki pracownicze jako spawacz (dział XIV, poz. 12, wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, Dz.U. Nr 8, poz. 43).

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że ze świadectwa pracy z 10 września 1993 r. oraz druku Rp-7 z 25 czerwca 1999 r. wynika, że w okresie od 1 sierpnia 1985 r. do 31 sierpnia 1987 r. ubezpieczony pracował na budowie eksportowej w Czechosłowacji na stanowisku izolatora. Przesłuchani świadkowie T.B. i M.W. nie odnieśli się do zatrudnienia ubezpieczonego na budowie eksportowej. Zatem po odliczeniu 2 lat pracy na budowie eksportowej w Czechach ze szczególnego stażu pracy, ubezpieczony nie dysponuje na dzień 1 stycznia 1999 r. wymaganym szczególnym stażem pracy w wymiarze co najmniej 15 lat.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 25 kwietnia 2019 r. wniósł ubezpieczony J.C., zaskarżając wyrok w całości. Skargę oparto na podstawach naruszenie prawa materialnego:

1) art. 184 w związku z art. 32 oraz w związku z art. 100 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez ich niewłaściwe zastosowanie i w rezultacie niesłuszne przyjęcie, że ubezpieczony nie legitymuje się co najmniej 25-letnim okresem składkowym i nieskładkowym, liczonym na dzień 1 stycznia 1999 r., podczas gdy ubezpieczony legitymuje się co najmniej 25-letnim okresem składkowym i nieskładkowym liczonym na dzień 1 stycznia 1999 r., co wynika bezpośrednio ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego;

2) art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 83 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 5 ust. 4 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez ich niewłaściwe zastosowanie i w efekcie niesłuszne przyjęcie, że ubezpieczony był wyłączony z ubezpieczenia społecznego w okresie od 21 maja do 16 sierpnia 1997 r., podczas gdy za ten właśnie okres ubezpieczony, nie mając jeszcze ustalonego prawomocnym wyrokiem sądu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, opłacił składkę na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe, podlegał zatem ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą;

3) art. 184 w związku z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przez ich niewłaściwe zastosowanie i w efekcie niesłuszne przyjęcie, że ubezpieczony nie legitymuje się wymaganym okresem zatrudnienia, w tym co najmniej 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach, liczonym na 1 stycznia 1999 r., podczas gdy ubezpieczony legitymuje się co najmniej 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach liczonym na 1 stycznia 1999 r., co wynika bezpośrednio ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Skarżący oparł skargę kasacyjną także na podstawie naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie art. 378 § 1 k.p.c., co polegało na wykroczeniu przez Sąd Apelacyjny poza granice apelacji, złożonej przez ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego w G. z 14 października 2015 r. Sąd Okręgowy przyjął bowiem,

że ubezpieczony spełnił warunek osiągnięcia stażu pracy w szczególnych warunkach wynoszącego co najmniej 15 lat, ubezpieczony nie kwestionował tego ustalenia faktycznego i oceny prawnej w swojej apelacji, tymczasem Sąd Apelacyjny – wychodząc poza granice zaskarżenia – zakwestionował posiadanie przez skarżącego 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, czyli przyznanie ubezpieczonemu J.C. prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach od 1 listopada 2014 r.; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...). Ponadto skarżący wniósł o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego na rzecz ZUS.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona i z tej przyczyny została uwzględniona.

Skarżący domagał się przyznania mu emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie tekst jednolity: Dz.U. z 2021 r., poz. 291, dalej: ustawa emerytalna) w związku z pracą w szczególnych warunkach przed dniem wejścia w życie przepisów tej ustawy, czyli przed 1 stycznia 1999 r. Warunkiem przyznania tej emerytury było osiągnięcie przez wnioskodawcę wieku 60 lat oraz legitymowanie się: (-) ogólnym okresem składkowym i nieskładkowym wynoszącym co najmniej 25 lat oraz (-) okresem zatrudnienia w szczególnych warunkach, wymaganym w przepisach dotychczasowych (sprzed 1 stycznia 1999 r.), wynoszącym co najmniej 15 lat.

Każdy z tych warunków powinien być rozważony osobno, ponieważ Sąd Apelacyjny – odmiennie od Sądu Okręgowego – zanegował spełnienie ich obydwu.

1. Skarga kasacyjna jest uzasadniona w części kwestionującej odmowę uznania przez Sąd Apelacyjny, że skarżący legitymuje się ogólnym stażem ubezpieczeniowym (obejmującym okresy składkowe i nieskładkowe) wynoszącym co najmniej 25 lat. Ocena Sądu Apelacyjnego nie uwzględnia wszystkich elementów stanu faktycznego.

Jak wynika z dotychczasowych ustaleń faktycznych, skarżący podlegał ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w okresach od 15 kwietnia 1996 r. do 20 maja 1997 r. oraz od 1 października 1998 r. do 31 grudnia 1998 r. Za okres od 21 maja 1997 r. do 30 września 1998 r. przyznano mu rentę z tytułu niezdolności do pracy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych twierdzi, że w okresie od 1 grudnia 1996 r. do 20 maja 1997 r. ubezpieczony został zwolniony z opłacania składek na ubezpieczenie społeczne z powodu pobierania zasiłku chorobowego od 22 listopada 1996 r. do 20 maja 1997 r. Z kolei ubezpieczony twierdzi, że za cały 1997 r. uiścił składki na ubezpieczenia społeczne. Ponadto z ustaleń Sądów wynika, że ubezpieczony pobierał zasiłek chorobowy od 17 sierpnia 1997 r. do 14 września 1997 r. Organ rentowy uwzględnił okres pobierania zasiłku chorobowego w ogólnym stażu ubezpieczeniowym, ponieważ okresy pobierania zasiłków chorobowych są traktowane jako okresy nieskładkowe. Rozbieżne twierdzenia faktyczne stron nie zostały w wystarczający sposób wyjaśnione przez Sąd Apelacyjny, a miało to istotne znaczenie, skoro po zliczeniu wszystkich ustalonych okresów Sąd Apelacyjny przyjął, że ubezpieczony legitymuje się ogólnym stażem emerytalnym wynoszącym łącznie 24 lata, 11 miesięcy i 25 dni, co oznacza, że brakuje mu zaledwie kilku dni do wymaganego stażu ogólnego wynoszącego 25 lat. W tej szczególnej sytuacji każdy dzień podlegający zaliczeniu do ogólnego stażu emerytalnego (jako okres składkowy lub nieskładkowy) nabiera znaczenia.

Sąd Apelacyjny, dokonując ponownego badania kwestii długości okresów składkowych i nieskładkowych przypadających w czasie prowadzenia przez ubezpieczonego działalności gospodarczej, pominął możliwość zaliczenia do okresów składkowych lub nieskładkowych okresu od 21 maja 1997 r. do 16 sierpnia 1997 r. Brak jest szczegółowych ustaleń, jak należy traktować ten okres, oraz oceny prawnej, dlaczego okres ten nie może być zaliczony ubezpieczonemu jako

okres składkowy lub nieskładkowy, przy twierdzeniu ubezpieczonego co do opłacenia składek za ten okres.

Sąd Apelacyjny przyjął, że do stażu emerytalnego doliczyć należy ubezpieczonemu okres od 15 do 30 września 1997 r. (16 dni), za który ubezpieczony, nie mając jeszcze ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, opłacił składkę na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe (w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej). Ma to znaczenie dla oceny okresu od 21 maja 1997 r. do 16 sierpnia 1997 r. Ubezpieczony twierdzi, że opłacił składki na ubezpieczenia społeczne za cały 1997 r. (z wyłączeniem okresów pobierania zasiłków chorobowych), ponieważ nie był pewien, czy zostanie mu przyznana renta z tytułu niezdolności do pracy (rentę przyznano mu dopiero po prawomocnym wyroku sądu ubezpieczeń społecznych).

W tych okolicznościach słuszny jest zarzut skarżącego, że skoro Sąd Apelacyjny nie miał wątpliwości, że do okresów składkowych i nieskładkowych ubezpieczonego należy doliczyć okres od 15 do 30 września 1997 r., który powinien być traktowany jako okres składkowy, ponieważ ubezpieczony – nie mając jeszcze ustalonego prawomocnym wyrokiem sądu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy – opłacił za ten okres składkę na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe, to na podobnych zasadach powinien być potraktowany okres od 21 maja do 16 sierpnia 1997 r., za który ubezpieczony (jak twierdzi) również opłacił składkę i w tym czasie nie pobierał zasiłku chorobowego (zasiłek chorobowy pobierał od 17 sierpnia 1997 r. do 14 września 1997 r.). Skarżący twierdzi, że okres od 21 maja do 16 sierpnia 1997 r. powinien być „dodany” do ustalonego wcześniej przez ZUS okresu składkowego i nieskładkowego z tych samych względów i na tych samych zasadach co okres od 15 do 30 września 1997 r.

Twierdzenie skarżącego, że w 1997 r. – nie mając jeszcze ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy – opłacił należne składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe za cały 1997 r., powinno zostać zweryfikowane. Skarżący odwołał się od niekorzystnej dla niego decyzji ZUS odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy i dopiero wyrok sądu ubezpieczeń społecznych potwierdził jego prawo do renty. Renta została mu przyznana wyrokiem sądu z datą wsteczną – od 21 maja 1997 r. – jednak opłacając składki za

1997 r., nie wiedział jeszcze, jakie będzie rozstrzygnięcie sądu w sprawie o rentę. Gdyby okoliczności przedstawiane przez skarżącego się potwierdziły, należałoby uwzględnić okres, za który zostały uiszczone składki na ubezpieczenia społeczne (i za który ubezpieczony nie pobierał zasiłku chorobowego) jako okres składkowy. Późniejsze przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy (z datą wsteczną od 21 maja 1997 r.) nie zmienia postaci rzeczy – okres, za który były opłacane składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej powinien być potraktowany jako okres składkowy. Pobieranie renty z tytułu niezdolności do pracy nie eliminuje automatycznie możliwości podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, jeżeli za okres tej działalności zostały opłacone należne składki.

Należy się zgodzić z argumentem skarżącego, że skoro Sąd Apelacyjny uwzględnił fakt uiszczenia przez ubezpieczonego składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe za okres od 15 do 30 września 1997 r., uznając ten okres za okres składkowy podlegający „doliczeniu” do okresów składkowych i nieskładkowych uwzględnionych przez ZUS, to starannego wyjaśnienia wymaga (z powołaniem się na odpowiednio ustalone okoliczności faktyczne oraz regulacje prawne), dlaczego na takiej samej zasadzie nie został „doliczony” okres od 21 maja do 16 sierpnia 1997 r., skoro – jak twierdzi skarżący – stały za tym takie same względy.

W wyroku z 5 kwietnia 2017 r. (uchylonym następnie przez Sąd Najwyższy wyrokiem z 31 stycznia 2019 r., I UK 438/17), odnośnie do okresu prowadzenia przez ubezpieczonego pozarolniczej działalności gospodarczej Sąd Apelacyjny stwierdził, że „do okresu stażu pracy ubezpieczonego, bez względu na doliczenie okresu przed wypłacaniem świadczenia rentowego, od 17 sierpnia 1997 r. do 14 września 1997 r., kiedy odwołujący pobierał zasiłek chorobowy, należy doliczyć okres od 15 do 30 września 1997 r., za który ubezpieczony, nie mając ustalonego jeszcze prawomocnym wyrokiem Sądu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, opłacił składkę na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe”. Jednocześnie Sąd ten podkreślił, że opłacenie przez odwołującego się tej składki nie zostało zakwestionowane przez organ rentowy ani decyzją wyłączającą go z ubezpieczenia społecznego za ten okres, ani decyzją zaliczającą uiszczoną kwotę

składki na poczet innego zobowiązania, natomiast okres ten nie został uwzględniony przez organ rentowy w wykazie okresów składkowych lub nieskładkowych. Zatem po doliczeniu również tego okresu ubezpieczony spełnił ostatnią niezbędną przesłankę do uzyskania prawa do żadanego świadczenia, bowiem wykazał 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

W podobny sposób można ocenić okres od 21 maja do 16 sierpnia 1997 r., jeżeli organ rentowy także za ten okres nie zakwestionował faktu uiszczenia składki przez ubezpieczonego czy to w formie decyzji w przedmiocie wyłączenia go z ubezpieczeń społecznych, czy też decyzji w przedmiocie zaliczenia uiszczonej składki na poczet innego zobowiązania. Te okoliczności wymagają jednak wyjaśnienia (ustalenia).

Według skarżącego, przebieg podlegania przez niego ubezpieczeniom społecznym w 1997 r. przedstawiał się następująco:

1) od 1 stycznia do 20 maja 1997 r. nie musiał opłacać składek na rzecz ZUS, ponieważ został z tego obowiązku zwolniony ze względu na pobieranie w tym czasie zasiłku chorobowego (okres ten należy traktować jako nieskładkowy i tak został potraktowany przez ZUS);

2) od 21 maja do 16 sierpnia 1997 r. prowadził działalność gospodarczą i opłacił za ten okres składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe (okres ten należy zdaniem skarżącego traktować jako okres składkowy – niezależnie od tego, że w późniejszym czasie okazało się, że za ten okres przysługuje mu prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy);

3) od 17 sierpnia do 14 września 1997 r. ponownie pobierał zasiłek chorobowy (okres ten należy traktować jako nieskładkowy i w taki sposób okres ten, jak się wydaje, potraktował ZUS – niezależnie od tego, że w późniejszym czasie okazało się, że za ten okres przysługuje ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy);

4) od 15 września do 30 września 1997 r. ponownie prowadził działalność gospodarczą i opłacił za ten okres składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe (okres ten Sąd Apelacyjny potraktował jako okres składkowy i „doliczył” ten okres ubezpieczonemu do ogólnego stażu emerytalnego – niezależnie od tego,

że w późniejszym czasie okazało się, że za ten okres przysługuje mu prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy).

Okoliczności przedstawione przez skarżącego (wynikające – jego zdaniem – jednoznacznie z akt emerytalno-rentowych) powinny podlegać weryfikacji przez Sąd Apelacyjny (co do ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy), a następnie ocenie, z uwzględnieniem przepisów z zakresu ubezpieczeń społecznych, dotyczących kwalifikowania różnych okresów jako okresów składkowych lub nieskładkowych, obowiązujących w 1997 r., czyli przed wejściem w życie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Należy zgodzić się z Sądem Apelacyjnym, że okresu pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy nie można, co do zasady, wliczyć do ogólnego stażu emerytalnego przy ubieganiu się o emeryturę na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej. Ocena ta jest trafna i znajduje potwierdzenie w treści art. 10a ust. 1 ustawy emerytalnej. Zgodnie z tym przepisem, przy ustalaniu na podstawie art. 27 i 28 prawa do emerytury osoby, która utraciła prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy przysługującej z Funduszu z powodu odzyskania zdolności do pracy, uwzględnia się również okresy pobierania tej renty, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7 i 10, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu. Ubezpieczony nie domaga się jednak uwzględnienia – przy obliczaniu jego okresów składkowych i nieskładkowych – okresu pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy. Nie mógłby się tego domagać, ponieważ art. 10a ust. 1 ustawy emerytalnej nie ma zastosowania do sytuacji, w której ubezpieczony ubiega się o emeryturę w wieku obniżonym na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej. Domaga się natomiast uwzględnienia w stażu emerytalnym okresu podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, za który opłacił składkę na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe, bo skoro organ rentowy składkę tę przyjął i w związku z tym traktował go w tym czasie jako osobę prowadzącą działalność gospodarczą, to okres, za który opłacił składkę, powinien być potraktowany jako okres składkowy.

Zasadnie skarżący kwestionuje również przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, za stanowiskiem organu rentowego, że ubezpieczony był wyłączony z ubezpieczenia społecznego w okresie od 21 maja do 16 sierpnia 1997 r. Założenie *a priori*, że twierdzenie organu rentowego odpowiada rzeczywistemu stanowi rzeczy, było przedwczesne. Ubezpieczony twierdzi, że za okres ten opłacił składkę na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe, ponieważ nie miał jeszcze ustalonego prawomocnym wyrokiem sądu ubezpieczeń społecznych prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy i nie był pewien, jaki będzie wyrok tego sądu. Skoro opłacił składkę za ten okres, to należy przyjąć, że w tym okresie podlegał ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca działalność gospodarczą. Organ rentowy w toku postępowania sądowego nie zakwestionował twierdzenia skarżącego o uiszczeniu przez niego składki na ubezpieczenie społeczne za okres od 21 maja do 16 sierpnia 1997 r., nie powołał się również na formalną decyzję w przedmiocie wyłączenia go z ubezpieczeń społecznych lub decyzję w przedmiocie zaliczenia uiszczonej składki na poczet innego zobowiązania ani na zwrot nadpłaconych składek.

2. Skarga kasacyjna jest uzasadniona również w części kwestionującej odmowę uznania przez Sąd Apelacyjny, że skarżący legitymuje się stażem pracy w szczególnych warunkach wynoszącym co najmniej 15 lat.

Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawca nie ma szczególnego stażu emerytalnego, związanego z pracą w szczególnych warunkach, wynoszącego co najmniej 15 lat. Nie znajdują bowiem oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym przyjęte przez Sąd pierwszej instancji ustalenia, że w trakcie całego okresu zatrudnienia w G. w G. ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał swoje obowiązki pracownicze jako spawacz (dział XIV, poz. 12, wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze), ponieważ ze świadectwa pracy z 10 września 1993 r. oraz druku Rp-7 z 25 czerwca 1999 r. wynika, że w okresie od 1 sierpnia 1985 r. do 31 sierpnia 1987 r. ubezpieczony pracował na budowie eksportowej w Czechosłowacji na stanowisku izolatora (a nie na stanowisku spawacza). Przesłuchani świadkowie T.B. i M.W. nie odnieśli się do

zatrudnienia ubezpieczonego na budowie eksportowej. Zatem po odliczeniu dwóch lat pracy na budowie eksportowej w Czechach ze szczególnego stażu pracy, ubezpieczony nie dysponuje na dzień 1 stycznia 1999 r. wymaganym szczególnym stażem pracy w wymiarze co najmniej 15 lat.

Argument dotyczący treści świadectwa pracy z 10 września 1993 r. oraz druku Rp-7 z 25 czerwca 1999 r. nie może być decydujący przy dokonywaniu ustaleń dotyczących zatrudnienia w szczególnych warunkach. Z dokumentów tych wynika, że w okresie od 1 sierpnia 1985 r. do 31 sierpnia 1987 r. (ponad dwa lata) ubezpieczony był zatrudniony na budowie eksportowej w Czechosłowacji na stanowisku izolatora. Należy jednak przypomnieć – co wynika z utrwalonego w orzecznictwie stanowiska Sądu Najwyższego – że o szczególnych warunkach zatrudnienia nie decyduje nazwa stanowiska pracy, lecz faktycznie wykonywany przez pracownika rodzaj pracy. Ustalenie dotyczące rodzaju świadczonej pracy (rodzaju obowiązków pracowniczych, charakteru wykonywanych czynności, szczególnego narażenia na oddziaływanie negatywnych czynników w miejscu pracy) może być dokonane na podstawie zeznań samego ubezpieczonego, jeżeli nie jest możliwe odtworzenie tych okoliczności na podstawie dokumentów (skoro ocenie podlega obecnie stan rzeczy z lat 1985-1987). Dopiero po szczegółowych ustaleniach, na czym polegała praca ubezpieczonego, możliwe jest dokonanie oceny co do zakwalifikowania jej jako pracy w szczególnych warunkach z uwzględnieniem rodzajów prac ujętych w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Jak wynika z ustaleń Sądu Okręgowego, zakwestionowanych przez Sąd Apelacyjny, w trakcie zatrudnienia w G. w G. ubezpieczony pracował stale na stanowisku spawacza w pełnym wymiarze czasu pracy. Jego pracodawca zajmował się wykonawstwem robót instalacyjnych w zakresie wszelkiego rodzaju instalacji wodociągowych, sanitarnych i ciepłowniczych. Ubezpieczony w tym przedsiębiorstwie należał do brygady zajmującej się wykonywaniem różnych instalacji. Instalacje były budowane z rur stalowych i wszystkie prace związane z ich łączeniem odbywały się w technice spawalniczej. Również w trakcie

oddelegowania do pracy w Czechach ubezpieczony wykonywał wyłącznie prace spawalnicze.

Zakwestionowanie przez Sąd Apelacyjny ustaleń Sądu Okręgowego nie zostało poparte wystarczająco przekonującymi argumentami. Nie jest wystarczające stwierdzenie, że na tę okoliczność nie zeznawali świadkowie T.B. i M. W.. Świadek M. W. zeznał, że nie wie, czy ubezpieczony był delegowany do pracy na budowie eksportowej. Świadek T.B. nie był o to pytany. Brak zeznań świadków w kwestii rodzaju pracy wykonywanej przez ubezpieczonego na budowie eksportowej nie może być traktowany jako argument przemawiający przeciwko ustaleniu, że ubezpieczony wykonywał na budowie eksportowej pracę w szczególnych warunkach. Zasady logiki i doświadczenia życiowego pozwalają natomiast przyjąć, że skoro ubezpieczony w czasie zatrudnienia w G. w G. wykonywał pracę spawacza, to wysoce prawdopodobne jest, że również po oddelegowaniu go na budowę eksportową do Czech nadal wykonywał pracę spawacza, jako doświadczony i wykwalifikowany spawacz, niezależnie od nazwy stanowiska wpisanego do świadectwa pracy.

Należy przy tym zauważyć, że niezależnie od „prac przy spawaniu” (pkt 12 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.) rozporządzenie w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze uwzględnia także „prace antykorozyjne i termoizolacyjne urządzeń i instalacji technologicznych” (pkt 38 działu IV wykazu A), co może być – przy odpowiednich ustaleniach – potraktowane jako równoznaczne lub porównywalne z pracami na stanowisku izolatora. W każdym razie bez szczegółowego ustalenia, czym zajmował się ubezpieczony podczas oddelegowania do pracy na budowie eksportowej w Czechach nie jest możliwe odrzucenie jego twierdzeń (złożonych w czasie formalnego przesłuchania go w charakterze strony), że również w Czechach pracował jako spawacz.

Ostatnia kwestia przedstawiona w skardze kasacyjnej (zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c.) jest mniej doniosła – skoro uzasadnione okazały się zarzuty naruszenia prawa materialnego – chociaż warta rozważenia.

Wypada przypomnieć, że Sąd Okręgowy w wyroku z 14 października 2015 r. przyjął, że ubezpieczony spełnił warunek posiadania 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach, nie spełnił natomiast warunku posiadania ogólnego stażu 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Apelację od tego wyroku wniósł tylko ubezpieczony i z oczywistych przyczyn nie kwestionował ustalenia i oceny, że spełnia warunek szczególnego stażu emerytalnego. Sąd Apelacyjny w pierwszym wyroku z 5 kwietnia 2017 r. uznał, że zostały spełnione obydwa warunki uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury – zarówno 25-letni staż ogólny (złożony z okresów składkowych i nieskładkowych), jak i 15-letni staż pracy w warunkach szczególnych. W skardze kasacyjnej od tego wyroku organ rentowy kwestionował jedynie niesłuszne przyjęcie, że ubezpieczony wykazał na dzień 1 stycznia 1999 r. 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Nie kwestionował natomiast ustalenia i oceny, że ubezpieczony spełnił warunek posiadania stażu 15 lat pracy w szczególnych warunkach. W tych okolicznościach można było uznać, że kwestia posiadania przez ubezpieczonego stażu 15 lat pracy w szczególnych warunkach została na etapie wydawania przez Sąd Najwyższy wyroku z 31 stycznia 2019 r., I UK 438/17, przesądzona jednoznacznie na korzyść ubezpieczonego. Po wyroku Sądu Najwyższego odbyła się przed Sądem Apelacyjnym jedna rozprawa, w czasie której pełnomocnik organu rentowego wniósł o oddalenie apelacji ubezpieczonego, „kwestionując przesłanki stażowe, od których uzależniono nabycie przez ubezpieczonego prawa do emerytury”. Z tego niejednoznacznego sformułowania zawartego w protokole rozprawy apelacyjnej trudno wnioskować, czy organ rentowy zakwestionował także warunek posiadania przez ubezpieczonego 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach, choć nie kwestionował tego w skardze kasacyjnej od pierwszego wyroku Sądu Apelacyjnego z 5 kwietnia 2017 r.

Przedstawiony dotychczasowy przebieg postępowania pozwala na podzielenie kasacyjnego zarzutu naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., co należy wiązać z wyjściem poza granice zaskarżenia wyznaczone apelacją ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego z 14 października 2015 r.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

